

**RAPORT CZĄTKOWY Z WYWIADÓW Z LIDERAMI WYBRANYCH SPOŁECZNOŚCI  
AZJATYCKICH**

## Wstęp

Większość badań nad procesami integracji cudzoziemców z państw trzecich w Polsce prowadzonych jest z tzw. perspektywy asymilacyjnej. Z punktu widzenia tej koncepcji, proces adaptacji danej grupy imigrantów przebiega według następującej sekwencji: od początkowych trudności zwłaszcza w obszarze ekonomicznym i często związanych z dyskryminacją do mobilności społeczno-ekonomicznej będącej wynikiem głębszego poznania kultury polskiej i akceptacji ze strony społeczeństwa przyjmującego. Z punktu widzenia tej perspektywy, niepowodzenia w integracji poszczególnych cudzoziemców lub całych grup jest albo wynikiem niechęci (lub braku gotowości) do modyfikacji norm i wartości przyswojonych w kraju pochodzenia albo niechęci grupy większościowej (Polaków) wobec danego cudzoziemca czy grupy cudzoziemców ze względu na odróżniające cechy fizyczne, religię czy inne charakterystyki migrantów. W literaturze przedmiotu znaleźć jednak można odmienne podejście, które zyskuje coraz więcej poparcia w danych empirycznych. Według tej koncepcji, istnieje szereg różnych ścieżek inkorporacji (*modes of incorporation*): od klasycznej ścieżki asymilacji, przez tworzenie enklaw narodowościowych, do tzw. migracji „pośredników” (*middleman immigrants*). Ten ostatni model zakłada, że wyróżnić można podstawową imigrację ekonomiczną (*primary labor immigration*) i migrację „pośredników”. Imigranci „pośrednicy” są zazwyczaj odmienni kulturowo i etnicznie zarówno od społeczeństwa przyjmującego, jak i pozostałych imigrantów, i pełnią funkcję pośrednika ekonomicznego (*commercial intermediary*) w danym regionie. Podejmują się oni prowadzenia biznesów, które są z różnych przyczyn ryzykowne na przykład ze względu na lokalizację albo niechęć do danego typu działalności. Mają oni także tendencję do tworzenia enklaw etnicznych.

Ponadto, mobilność pionowa (integracja społeczno-ekonomiczna polegająca na osiągnięciu coraz wyższych pozycji społecznych) cudzoziemców zależy od takich czynników, jak kolor skóry, miejsce zamieszkania i dostępność ścieżek awansu społeczno-ekonomicznego. Czynnik koloru skóry wiąże się z poziomem uprzedzeń głównie ze strony społeczeństwa przyjmującego, które może blokować możliwości integracji ekonomicznej cudzoziemców. Kwestia miejsca zamieszkania wiąże się z poziomem koncentracji osób danej narodowości w danej przestrzeni geograficznej. Z jednej strony, koncentracja cudzoziemców z Azji i Bliskiego Wschodu w dużych miastach może ułatwiać integrację ekonomiczną, ale z drugiej może utrudniać mobilność ze

względu na zbyt dużą bliskość przedstawicieli własnej grupy narodowościowej, co – jeśli nie jest to grupa osiągająca sukcesy integracyjne – często wpływa negatywnie na mobilność pionową. Trzeci czynnik wiąże się z koncentracją określonych grup imigrantów w zawodach i branżach o płaskiej strukturze zarobków i hierarchii zawodowej (na przykład handel detaliczny).

Dlatego jednym z głównych prezentowanego badania było dostarczenie wstępnej wiedzy dotyczącej modeli inkorporacji (ścieżek integracji) różnych grup cudzoziemców z Azji i Bliskiego Wschodu zamieszkujących Polskę, a także analiza ich sytuacji z punktu widzenia wymienionych powyżej czynników wpływających na integrację społeczno-ekonomiczną. Zainteresowanie imigrantami z tego regionu jest związane z faktem, że od kilku lat, obywatele Chin, Indii, Turcji są (obok imigrantów z Ukrainy) jednymi z najliczniej reprezentowanych grup cudzoziemców, którzy otrzymują zezwolenie na pracę w Polsce. Ponadto, biorąc pod uwagę potencjał migracyjny tych krajów, można się spodziewać, że liczba imigrantów z Dalekiego i Środkowego Wschodu będzie rosła.

Przeprowadzone badania jakościowe oparte o technikę wywiadu swobodnego miały dwa główne cele:

- 1) eksploracyjny – poznanie i opisanie największych społeczności migrantów z Azji i Bliskiego Wschodu w Polsce pod względem ich cech społecznych i demograficznych, ale także z punktu widzenia powiązań sieciowych i interpersonalnych;
- 2) weryfikacyjny – zebranie empirycznych danych ilustrujących trafność hipotez wyprowadzonych z teorii *segmented assimilation* Alejandro Portesa i współpracowników.

Cel pierwszy badania związany był nie tylko z potrzebą zebrania, aktualizacji bądź weryfikacji już dostępnej wiedzy na temat imigrantów z Azji w Polsce (omówionej w osobnym raporcie), ale także z potrzebą określenia struktury wzajemnych relacji imigrantów związaną z przygotowaniem do przeprowadzenia badania ilościowego wśród przedstawicieli wybranych grup etnicznych.

Z kolei cel drugi badania miał na celu sprawdzenie, czy koncepcje dotyczące procesów integracji ekonomicznej i społecznej skonstruowane do wyjaśnienia tych procesów w Stanach Zjednoczonych zachowują swoją moc wyjaśniającą w warunkach polskich.

Badania dotyczące charakterystyk, procesów i problemów typowych dla członków społeczności azjatyckich jest wyzwaniem dlatego, że zaliczają się one do tzw. społeczności ukrytych lub trudnodostępnych. Cechy te mają swe źródło zarówno w czynnikach wobec danej grupy zewnętrznych, jak i wewnętrznych. Trudności z identyfikacją, dotarciem, dostępnością i uzyskaniem zgody na udział w badaniu członków mniejszości etnicznych i imigrantów (zarówno udokumentowanych, jak i nieudokumentowanych), którzy zaliczają się do społeczności trudnodostępnych, mogą zaważyć na jakości badania, kosztach jego przeprowadzenia, a także czasie potrzebnym do jego realizacji. Dlatego w prezentowanych badaniach staraliśmy się zebrać jak najwięcej informacji niezbędnych do określenia, jakie sposoby dotarcia do respondentów będą skuteczne oraz jaki schemat doboru próby będzie możliwy do zastosowania w planowanych badaniach ilościowych.

### **Cel I – kontekst teoretyczny**

Aby zdobyć wiedzę niezbędną do realizacji badania ilościowego – czyli wiedzę na temat wzorów relacji i powiązań sieciowych w obrębie każdej wybranej do badania społeczności azjatyckiej i pomiędzy nimi – posłużyliśmy się koncepcją Raymonda Bretona. Koncepcja ta zakłada, że imigrant może wchodzić w bliższe relacje interpersonalne (budować więzi społeczne) przede wszystkim z przedstawicielami grupy przyjmującej, własnej grupy etnicznej lub z innymi imigrantami, należącymi do różnych grup etnicznych. Kierunek integracji interpersonalnej zależy do pewno stopnia od indywidualnych cech każdego migranta (wykształcenia, wieku, motywacji do migracji), ale także od cech danej społeczności etnicznej i społeczeństwa przyjmującego. Mówiąc dokładniej, kierunek integracji będzie powiązany z tym, na ile dana grupa migrancka w danym kontekście kraju osiedlenia jest dla imigrantów atrakcyjna, czyli na ile będzie mogła zapewnić zaspokojenie większości potrzeb psychospołecznych danej jednostki. Według Bretona, siła przyciągania (atrakcyjności) danej społeczności jest funkcją jej kompletności instytucjonalnej.

Pojęcie kompletności instytucjonalnej dotyczy liczby powiązań i wzajemnych relacji w obrębie danej grupy oraz ich rodzaju. Z jednej strony możemy mieć do czynienia z sytuacją, w której istnieje gęsta sieć powiązań opartych o relacje przyjacielskie i nieformalne, brakuje jednak instytucjonalizacji tych relacji i choć zaspokojone są potrzeby *stricte* emocjonalne, to poczucie stabilizacji i poparcia instytucjonalnego pozostaje niespełnione. Z drugiej strony znajdują się te sytuacje, w których dana grupa etniczna, poprzez uformowanie sieci różnych instytucji etnicznych – kościołów, centrów kulturalnych, izb handlowych, organizacji edukacyjnych, profesjonalnych, itp., jest w

stanie zaspokoić potrzeby przynależności, afiliacji, jak i wszelkie inne potrzeby migranta tak, że w zasadzie nie musi on szukać kontaktu na zewnątrz własnej grupy.

Począwszy od klasycznych już badań Bretona, opisywanie i wyjaśnianie dynamiki społeczności migranckich poprzez analizę funkcjonowania organizacji reprezentujących te społeczności lub przez nie formowanych staje się coraz bardziej popularnym podejściem wśród badaczy zjawiska migracji i integracji. Wynika to z faktu, że taka analiza pozwala nie tylko na zrozumienie potrzeb samych migrantów, ale także procesów związanych z ich partycypacją i integracją w kraju przyjmującym. Badanie organizacji i różnych wzorów stowarzyszenia i organizowania się migrantów pozwala też na geograficzne i historyczne analizy porównawcze. Zazwyczaj analizy te biorą pod uwagę takie czynniki, jak wielkość/liczebność społeczności migrantów, polityka rządów krajów przyjmujących wobec imigrantów i ich stowarzyszeń, nastawienie społeczności lokalnej w obszarach o dużej koncentracji osób pochodzenia cudzoziemskiego. Jednak pomimo istniejącego konsensusu na temat istotnej roli organizacji migranckich, nie powstała do tej pory jedna spójna koncepcja/teoria wyjaśniająca, jakie czynniki wpływają korzystnie lub sprzyjają powstawaniu organizacji cudzoziemców, a jakie utrudniają bądź uniemożliwiają ich powstawanie i rozwój. Organizacje imigrantów są bowiem bardzo różne niezależnie od wymienionych wyżej czynników – niektóre są dużymi, wysoce zinstytucjonalizowanymi i spójnymi bytami, ale powstają także małe i nieformalne stowarzyszenia. Niektóre funkcjonują latami, dzięki wsparciu kolejnych pokoleń dzieci imigrantów, a niektóre – z różnych powodów (wewnętrznych konfliktów, nieefektywności współdziałania z przedstawicielami innych stowarzyszeń i przedstawicielami społeczeństwa przyjmującego) – znikają stosunkowo szybko z krajobrazu organizacji i stowarzyszeń. Mimo że nie zawsze imponują wielkością czy rozmachem działania, organizacje migrantów są ważne dla zrozumienia procesów integracji, jako że konkretne organizacje i stowarzyszenia skupiają wokół siebie określone grupy migrantów, co daje wgląd w ich zbiorową tożsamość (tak nabytą, jak i przypisaną).

Rodzaj, liczba i rozmiar organizacji stanowi wskaźnik tego, na ile imigranci chcą być postrzegani jako różni/wewnętrznie zróżnicowani i na ile są za takich uważani. Stowarzyszenia pełnią też rolę pośrednika (kolektywnego reprezentanta cudzoziemców) w relacjach pomiędzy społeczeństwem przyjmującym i jego zinstytucjonalizowanymi przedstawicielami a migrantami, jako że to do nich najczęściej są kierowane rozmaite inicjatywy o charakterze konsultacyjnym czy integracyjnym.

Przyjmuje się, że trzy czynniki determinują formowanie się organizacji migranckich i etnicznych: dominujący wzór (proces) migracji, strukturalnie określone możliwości działania w społeczeństwie przyjmującym (*opportunity structure*) oraz cechy społeczności imigrantów. Breton jako istotne czynniki wskazywał też stopień odmienności kulturowej migrantów i społeczeństwa przyjmującego oraz poziom zasobów społeczności cudzoziemskich. Jednak czynnik określany jako stopień podobieństwa-odmienności kulturowej wywołał dość spore kontrowersje i intensywne dyskusje. Pomijając trudności definicyjne i empiryczne (kwestie pomiaru), to obserwacje wskazują, że grupy „odmienne” kulturowo nie zawsze są tymi, które charakteryzują się najbogatszym życiem organizacyjnym.

W kontekście celu pierwszego niniejszego badania koncentrowaliśmy się zatem na odpowiedzi na pytania o:

- 1) liczbę, rozmiar, naturę i długość funkcjonowania organizacji migranckich
- 2) charakter i kierunek integracji interpersonalnej imigrantów.

### **Cel 1 – wyniki - Hindusi**

W Polsce działają następujące **indyjskie stowarzyszenia o charakterze kulturalnym**: Indyjsko-Polskie Stowarzyszenie Kulturalne (*Polish Association of India*), IPCC (*Indo-Polish Cultural Committee*) z siedzibą w Krakowie oraz ICCR (*Indian Council for Cultural Relations*) z siedzibami w Warszawie i Krakowie. Ponadto funkcjonują **trzy świątynie**: świątynia hinduistyczna w Wólce Kosowskiej, sikhijka w Raszynie, a ISCON – w Piasecznie. Istnieje także **Polsko-Indyjska Izba Gospodarcza**, której głównym zadaniem jest działanie na rzecz promocji indyjskich interesów gospodarczych w Polsce, a także ułatwianie współpracy pomiędzy firmami z obu krajów.

**Żadne ze stowarzyszeń nie utrzymuje bliższych stosunków ze stowarzyszeniami migrantów z innych krajów. Jeżeli jakieś relacje z migrantami z innych krajów są utrzymywane, to raczej na poziomie personalnym w celu biznesowym.**

W Polsce – według respondentów – mieszka **prawie pięć tysięcy Hindusów, większość z nich w Warszawie i okolicach**. Relatywnie duże skupiska są też w Krakowie i Gdańsku. Migranci prowadzą przede wszystkim własne firmy (import towarów indyjskich, restauracje, sieci spa, biura podróży), ale zdarza się też, że przyjeżdżają studenci. **Większość Hindusów przyjeżdża do Polski po ukończeniu szkoły lub też studiów (maksimum magisterskich) w Indiach**. Hindus, który zaprasza/sprowadza kogoś z Indii do Polski zazwyczaj zapewnia mu pracę i mieszkanie (najczęściej w bliskiej odległości od

miejsca pracy). Hindusi w Polsce są solidarni i wspierają się nawzajem. Podziały religijne i kastowe nie mają znaczenia. Migracja ma charakter ekonomiczny – migranci jako cel podają finansowe wsparcie rodzin pozostawionych w Indiach. Ci z nich, którzy mają większą rodzinę, a jednocześnie większe środki finansowe, częściej odwiedzają kraj ojczysty.

Charakter i kierunek relacji najlepiej obrazuje następująca wypowiedź jednego z respondentów:

*(...) my jesteśmy bardzo otwarci, my nie jesteśmy tacy hermetycznie zamknięci, że tylko trzymamy ze swoimi. Nie. Mamy na przykład największe święto, którym jest Diwali. (...) Organizujemy to co roku, razem ze stowarzyszeniem Hindusów, ....., mamy około 500 osób na taki bal, mogę śmiało powiedzieć – 50% to są Hindusi, 50% to są Polacy. My tego używamy jako promocję relacji między dwoma krajami. Także nie, jeśli chodzi o naszą społeczność to jest bardzo otwarta. Czy mamy racje... przecież Hindusi, którzy handlują, to oni najbardziej handlują z Polakami, tak?*

### Hindusi – wnioski dla badania ilościowego

- 1) Według UDSC, w Polsce jest nieco ponad 2000 Hindusów, a według respondentów prawie 5 tysięcy. Zatem część społeczności – ze względu na długość pobytu, małżeństwa mieszane, itp., może nie być dostępna poprzez operat losowania określony przez ważne karty pobytu. Dlatego **konieczne jest zastosowanie losowych i nielosowych schematów doboru próby.**
- 2) Kierunek integracji interpersonalnej – **przewaga relacji zewnątrzgrupowych** (z przedstawicielami społeczeństwa przyjmującego). **Metoda RDS może zatem nie gwarantować reprezentatywności - brak powiązań sieciowych między członkami tej społeczności.**
- 3) Koncentracja geograficzna – **najlepszą metodą doboru próby wydaje się zatem metoda geograficzna.**

### Cel 1 – wyniki – Koreańscy

Migranci koreańscy, to głównie osoby przyjeżdżające na krótkoterminowe (3-5 lat) kontrakty z firm koreańskich (na przykład LG czy Samsunga). **Są to osoby specjalizujące się w rezydenturach zagranicznych, które po odbyciu jednego kontraktu udają się na następny do innego kraju.** Firma wysyłająca załatwia wszelkie formalności (w tym wiza i

ich ewentualne przedłużenie), mieszkanie, szkoły i przedszkola (angielskie i amerykańskie) dla dzieci.

**Wszelka działalność kulturalna i integracyjna (wewnątrz społeczności koreańskiej) odbywa się przez koreańskie MSZ (Ambasada Republiki Korei) i Ministerstwo Kultury (Centrum Koreańskie na Powiślu).** Ponadto, większość Koreańczyków w Polsce jest wyznawcami Kościoła Ewangelicko-Reformowanego - mają swój zbor z księdzem i nabożeństwami po koreańsku.

Mniejsza grupa to studenci i doktoranci przyjeżdżający na studia i wymiany naukowe (istnieją w tym zakresie stosowne umowy dwustronne) zorientowani na prowadzenie interesów w Polsce lub nauczanie (w Korei) osób planujących taką współpracę.

**Koreańczycy poza pracą nie mają kontaktów z Polakami, wolny czas spędzają raczej we własnym gronie,** wszelkie problemy załatwiają przez Centrum, Ambasadę lub firmę.

Migranci z Republiki Korei mają zakaz kontaktów z obywatelami KRLD.

### **Koreańczycy – wnioski dla badania ilościowego**

- 1) Szacunki co do wielkości diaspory koreańskiej UDSC i respondentów są zgodne, a ze względu na charakter pobytu (kontrakty w ramach określonych firm) **możliwe jest zastosowanie losowego schematu doboru próby na podstawie kart pobytu** (duże prawdopodobieństwo, że respondenci mieszkają pod wskazanym adresem).
- 2) Kierunek integracji interpersonalnej – **przewaga relacji wewnątrzgrupowych** (z przedstawicielami grupy własnej). Istnieją gęste powiązania sieciowe między członkami tej społeczności, co umożliwi wykorzystanie **RDS oraz IFS**.
- 3) **Rekomendowane jest zastosowanie prostego losowego schematu doboru próby.**

### **Cel 1 – wyniki – Syryjczycy**

Według danych UDSC w Polsce ważne karty pobytu ma 499 obywateli Syrii.

Więzi i kontakty między migrantami syryjskimi miały przez długi czas charakter przede wszystkim nieformalny. Wszystko zmieniły wydarzenia w Syrii – protesty opozycji, które przerodziły się w wojnę domową. Sprawilo to, że imigranci w Polsce zaczęli się



organizować. **Doszło do powołania skupiającego kilkadziesiąt osób Komitetu Solidarności**, którego członkowie aktywnie i jednoznacznie opowiadają się za obaleniem prezydenta Assada. Komitet nie stanowi jednak monolitu, nie posiada spójnej wizji nowej Syrii. Uczestniczą w nim osoby różnych wyznań i poglądów politycznych (*my nawet o tym nie rozmawiamy*) skupione wokół wspólnego celu.

**Zorganizowana działalność inna niż polityczna Syryjczyków w Polsce jest planem odległym (nie stanowi priorytetu) – wszystko tak, ale dopiero po rewolucji.**

Oprócz Warszawy, Syryjczycy mieszkają również w Poznaniu i Wrocławiu, a mieszanych polsko-syryjskich małżeństw jest *tyle, ilu Syryjczyków w Polsce*.

### Syryjczycy – wnioski dla badania ilościowego

- 1) Część społeczności (choć nie jest jasne jak duża) – ze względu na długość pobytu, małżeństwa mieszane, itp., może nie być dostępna poprzez operat losowania określony przez ważne karty pobytu. Dlatego **konieczne jest zastosowanie dwóch metod doboru próby – probabilistycznego i nieprobabilistycznego.**
- 2) Kierunek integracji interpersonalnej – **przewaga relacji zewnątrzgrupowych** (z przedstawicielami społeczeństwa przyjmującego). **Metoda RDS może zatem nie gwarantować reprezentatywności - mało powiązań sieciowych między członkami tej społeczności.**
- 3) Koncentracja geograficzna – **Warszawa, Poznań, Wrocław.**
- 4) **Rekomendowane jest zastosowanie prostego losowego schematu doboru próby oraz metody IFS.**

### Cel 1 – wyniki – Ormianie

**Ormianie rozsiani są po całej Polsce.** Najwięcej migrantów z Armenii jest w Warszawie i okolicach (wielu Ormian mieszka w Kobylce, Zielonce i Raszynie), ale duże i widoczne skupiska są też na Lubelszczyźnie (Lublin i okoliczne miejscowości), w Gdańsku, Elblągu, Łodzi, Wrocławiu i Krakowie. Ormianie **są bardzo rodinni**, swoje **powiązania kreują według pokrewieństwa i powinowactwa.**

Ormianie z jednej strony **mają silne poczucie swojej ormiańskości i grupowej przynależności**, ale są też **wewnętrznie podzieleni**. Istnieje wiele fundacji i stowarzyszeń, większość jednak **de facto nie działa** i trudno jest nawiązać z nimi kontakt. Najczęściej wymieniane organizacje to: Polsko-Ormiańska Izba Gospodarcza,

Polsko-Ormiańskie Towarzystwo Kulturalne Dom Polsko-Rosyjski, Fundacja Dziedzictwa i Kultury Ormian Polskich. Są też organizacje i liderzy nowej imigracji – na przykład Zespół Muzaler. Jego lider jest też nieformalnym liderem społeczności. Związany z dawną grupą stadionową: *najprawdopodobniej był kimś ważnym dla ludzi, którzy na tym stadionie pracowali (...)* *Z pewnością jest autorytetem.* Jest też duża grupa skupiona wokół Ambadora - *objął liderstwem część ludzi w Warszawie* – głównie imigranci z ostatnich piętnastu lat. Ambador ma wpływy w Łodzi, czasem pojawia się w Gdańsku, jest nieakceptowany w Krakowie i Wrocławiu.

Zakładane są także szkółki ormiańskie. Zaczęły się, jak osoby próbowały na różny sposób zorganizować sobie i zalegalizować pobyt. Pierwsza szkółki powstały w 2004 roku: w Gdańsku, Elblągu, Warszawie. W Krakowie pomagał w zakładaniu szef Ormiańskiego Towarzystwa Kulturalnego, w Warszawie Koło Zainteresowania Kulturą Ormian. Lepiej szkółki funkcjonują w Krakowie – profesjonalnie, prowadzi to Ormianka z rodziną. Szkółka w Elblągu upadła, nadal funkcjonują te w Katowicach, Gliwicach oraz w Gdańsku.

Napływ Ormian do Polski można podzielić na trzy etapy: (1) po Genocydzie tureckim i Rewolucji Rosyjskiej; (2) po II WŚ i w okresie PRL, gdy w Polsce osiedlali się żołnierze radzieccy, pracownicy kontraktowi, doradcy z ZSRR narodowości ormiańskiej, którzy z różnych powodów pozostali w Polsce; (3) po rozpoczęciu okresu pierestrojki, trzęsieniu ziemi i konflikcie z Azerbejdżanem: 1989-1996.

Trudno oszacować liczebność Ormian w Polsce – część migrantów wyjechała dalej na Zachód, część została deportowana lub w inny sposób zmuszona do powrotu do kraju. **Według danych UDSC ważne karty pobytu ma 3964 obywateli Armenii.**

**Większość zamieszkałych w Polsce Ormian ma zezwolenie na stały pobyt lub polskie obywatelstwo.** W latach 90. Ormianie handlowali na bazarach wielu miast polski, gdzie mieszkańcy potocznie nazywali ich „ruskimi”. **Obecnie większość zajmuje się handlem i/lub gastronomią, zdarzają się wśród nich także właściciele kantorów, lombardów, firm remontowo-budowlanych.**

#### Ormiańskie stowarzyszenia – studium przypadku – Łódź

Stowarzyszenie powstało w 2009 roku. Impulsem do jego założenia była chęć pomocy Ormianom w legalizacji pobytu i innego rodzaju pomoc prawną, oraz prowadzenie lekcji języka i kultury ormiańskiej dla ormiańskich dzieci. Zorganizowali szkółkę, początkowo w

Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli. W szkole uczyli Ormianie z wykształceniem/przygotowaniem pedagogicznym.

„Dzieci” (6-18 lat) uczące się w szkole oprócz Łodzi są z Bełchatowa, Piotrkowa Trybunalskiego, na lekcje uczęszcza ich 20-30. W ramach szkoły i Stowarzyszenia organizowali spotkanie z ambasadorem Armenii, posłem z Ruchu Palikota (nie pamiętają nazwiska), święta, imprezy etc.

W Stowarzyszeniu od początku działali Polacy. Stowarzyszenie współpracuje także z Żydami, Arabami, Ukraińcami oraz dwoma polskimi stowarzyszeniami. Kooperujące organizacje chcą utworzyć „wspólny organ mniejszości narodowych”. Z Chińczykami i Wietnamczykami (których w Łodzi trochę jest) nie mają kontaktu na tej stopie, chociaż występują z tymi grupami kontakty biznesowe („*biorę od nich towar*”).

W Łodzi i „okolicach” jest ok. 2 500 Ormian, w samej Łodzi 350 rodzin (ponad 1000 osób). Napływali od lat 60. do 96/97.

#### Ormiańskie stowarzyszenia – studium przypadku – Elbląg

Stowarzyszenie zajmuje się głównie pomocą „praktyczną”, ale organizuje także obchody ormiańskich świąt, świeckich i religijnych. Współpracuje (organizuje wspólne imprezy) ze stowarzyszeniami: niemieckim, ukraińskim, romskim, żydowskim. Pozostaje również w kontakcie z Ormianami w pobliskim Kaliningradzie (gdzie jest kilka tysięcy ormiańskich rodzin). Z inicjatywy Stowarzyszenia na terenie parafii kościoła rzymskokatolickiego postawiono pomnik ofiar Genocydu.

Elbląscy Ormianie handlują obuwem, tekstyliami, prowadzi kantory i lombardy.

#### **Ormianie – wnioski dla badania ilościowego**

- 1) Część społeczności (choć nie jest jasne jak duża) – ze względu na wyjazdy na Zachód oraz naturalizację – może nie być dostępna poprzez operat losowania określony przez ważne karty pobytu. Dlatego **konieczne jest zastosowanie dwóch metod doboru próby – probabilistycznego i nieprobabilistycznego.**
- 2) Kierunek integracji interpersonalnej – **równowaga relacji wewnątrz- i zewnątrzgrupowych** (z przedstawicielami grupy własnej, społeczeństwa przyjmującego i innych migrantów). Istnieją powiązania sieciowe między członkami tej społeczności, co umożliwi wykorzystanie **RDS oraz IFS.**

- 3) Rozproszenie geograficzne – **Warszawa, Łódź, Elbląg, Kraków, Lublin, Wrocław.**
- 4) **Rekomendowane jest zastosowanie prostego losowego schematu doboru próby oraz metody RDS/IFS.**

### **Cel 1 – wyniki – Turcy**

Migranci zarobkowi z Turcji są, według nich samych, w Polsce od stosunkowo niedawna – pierwsze liczniejsze grupy zaczęły przyjeżdżać dopiero w latach 90. Pracują przede wszystkim w branży handlowej (głównie w Wólce Kosowskiej) oraz w gastronomii. Sieć lokali tureckich rozszkana jest po całej Warszawie, przy czym nie są to jedynie bary szybkiej obsługi. Turcy prowadzą w Warszawie również restauracje (jak restauracja turecka na Nowogrodzkiej w Warszawie) oraz kawiarnie. Zazwyczaj wybierają już sprawdzone ścieżki – handel, import towarów z Turcji bądź gastronomia. Rzadko zdarza się żeby ktoś wyszedł poza ten schemat. Turcy pracują również przy budowie metra w Warszawie, co jest według rozmówców dowodem ich obrotności. Firma Gülermak zatrudnia wyłącznie robotników z Turcji.

Do Polski tureccy migranci przyjeżdżają już z pewnym kapitałem, niezbędnym do założenia własnej działalności gospodarczej. Inaczej może wyglądać sytuacja robotników z Turcji pracujących przy budowie metra, ale dotychczasowi respondenci nie mieli z nimi bezpośredniego kontaktu.

### **Turcy – wnioski dla badania ilościowego**

- 1) Według danych UDSC, w 2011 roku 2281 Turków posiadało ważne karty pobytu w Polsce, a według MPiPS 1267 otrzymało w tym samym roku zezwolenie na podjęcie pracy. Podobne liczby podają źródła tureckie. Wydaje się zatem, że **zastosowanie probabilistycznego schematu doboru próby na podstawie ważnych kart pobytu będzie adekwatne do celów badania.**
- 2) Kierunek integracji interpersonalnej – **niewiele wiadomo o relacjach wewnątrz- i zewnątrzgrupowych** (z przedstawicielami grupy własnej, społeczeństwa przyjmującego i innych migrantów). Z wypowiedzi dotychczasowych rozmówców wynika, że istnieją pewne podziały wewnątrz tej grupy (przedsiębiorcy vs. pracownicy najemni, osoby o dłuższym vs. osoby, o krótszym pobycie w Polsce), jednak decyzja o wyborze konkretnego schematu badania wymaga zebrania dodatkowych informacji.
- 3) Rozproszenie geograficzne – **Warszawa, Śląsk.**
- 4) **Rekomendowane jest pogłębienie wiedzy na temat tej grupy imigrantów.**

## Cel 1 – wyniki – Irańczycy

Irańczyków w Polsce jest bardzo niewielu, ale rozmówcy nie byli w stanie podać dokładnych liczb. (UDSC podaje, że ważne karty pobytu w Polsce posiada obecnie 182 obywateli tego kraju). Powodem emigracji są najczęściej przyczyny polityczne.

W Polsce, większość Irańczyków pracuje w gastronomii. Pracy tej uczyli się podpatrując swoich rodaków lub obywateli innych państw pracujących w tej branży. Przed wyjazdem z Iranu często ukończyli studia (w tym na przykład o kierunku inżynieria). Większość migrantów w Warszawie pochodzi z dużych miast, szczególnie z Teheranu.

Irańczycy w Warszawie utrzymują ze sobą bardzo bliskie stosunki, ale są również dość dobrze zintegrowani ze społeczeństwem polskim, co pokazała między innymi inicjatywa „Solidarni z Iranem” zawiązana trzy lata temu. Bardzo często wchodzi w związki interpersonalne z Polkami, czasem zakładają z nimi rodziny (przy czym dotyczy to tylko mężczyzn).

Zdaniem kluczowych informatorów nie ma – oprócz „Solidarnych z Iranem”, o których poniżej – liczących się organizacji Irańczyków w Polsce. Jedna organizacja znajduje się przy Ambasadzie Iranu w Warszawie, ale z przyczyn politycznych nie cieszy się ona dużą popularnością.

Inicjatywa „Solidarni z Iranem” została zawiązana w Warszawie w 2009 roku. Pomysł zawiązania takiej inicjatywy wyszedł od grupy polskich miłośników Iranu, do których dopiero stopniowo dołączali się przedstawiciele Irańczyków w Polsce. Bodźcem do rozpoczęcia (na początku nieformalnych) działań była reakcja i sprzeciw wobec nierzetelnych i zdaniem protestujących, sfałszowanych wyników badań wyborów prezydenckich w Iranie w czerwcu 2009 roku. Obecnie inicjatywa „Solidarni z Iranem” jest częścią formalnego programu Instytutu Lecha Wałęsy (obok programów „Solidarni z Kubą” i „Solidarni z Tybetem”), którego celem jest popularyzacja rzetelnej, nieopartej na stereotypach wiedzy na temat Iranu w społeczeństwie polskim, promowanie dialogu i współpracy we wzajemnych relacjach oraz wspieranie irańskiego społeczeństwa obywatelskiego. Stałym elementem programu „Solidarni z Iranem” jest strona internetowa, która ma stanowić platformę medialną dla irańskich ruchów na rzecz demokracji i praw człowieka, jak również być źródłem wiedzy na temat aktualnych wydarzeń w Iranie. W działalność programu wpisany jest również szereg wydarzeń o charakterze edukacyjnym, takich jak seminaria, spotkania, debaty.

Nieformalna inicjatywa „Solidarni z Iranem”, która następnie przerodziła się w formalny program fundacji, działała najaktywniej w roku 2009 podczas fali protestów w Iranie, organizując szereg protestów i marszy solidarności z protestującymi. Inicjatywa była przyczyną się również do ożywienia wspólnoty Irańczyków w Warszawie.

### **Irańczycy – wnioski dla badania ilościowego**

- 1) Społeczność irańska w Polsce składa się **głównie z uchodźców, nie zaś z migrantów zarobkowych.**
- 2) Rozproszenie geograficzne – **Warszawa.**
- 3) **Istnieją silne powiązania bezpośrednie pomiędzy członkami społeczności, ale ze względu na cel projektu grupa ta nie stanowi części populacji teoretycznej.**

### **Cel 1 – Chińczycy i Wietnamczycy – wnioski dla badania ilościowego**

Wywiady z przedstawicielami społeczności chińskiej i wietnamskiej w Polsce zostały przeprowadzone w ramach prowadzonego w latach 2010-2012, zakrojonego na szeroką skalę, projektu dotyczącego tych dwóch społeczności. Poniżej przedstawiamy zatem jedynie wnioski płynące z tych badań dla planowanego badania ilościowego.

- 1) W przypadku Chińczyków, ze względu na od początku uregulowany charakter pobytu oraz typ prowadzonej działalności, **efektywne wydaje się zastosowanie probabilistycznych schematów doboru próby** na podstawie dostępnego operatu losowania.
- 2) W przypadku Wietnamczyków **zastosowanie schematów probabilistycznych wydaje się nieadekwatne** (często nie mieszkają pod wskazanymi adresami) lub musi zostać zmodyfikowane.
- 3) Kierunek integracji interpersonalnej – przewaga relacji wewnątrz- do zewnątrzgrupowych (z przedstawicielami grupy własnej). Istnieją gęste powiązania sieciowe między członkami tych społeczności, co umożliwia wykorzystanie **RDS oraz IFS.**
- 4) Rozproszenie geograficzne – Warszawa, Śląsk, duże miasta w Polsce (określone lokalizacje) – **możliwe wykorzystanie metody geograficznej.**

## Cel 2 – kontekst teoretyczny

Ram interpretacji opisywanych przez badanych działań i źródeł podejmowanych przez nich decyzji dostarcza koncepcja etnicznych ekonomii. Ma ona swoje źródło w zainteresowaniach badaczy przedsiębiorczością imigrantów, determinantami tego modelu inkorporacji ekonomicznej i tak zwanymi etnicznymi biznesami związanymi, między innymi, z fenomenem azjatyckich mikro działalności gospodarczych w krajach przyjmujących (głównie Stanach Zjednoczonych). Zwłaszcza wśród pierwszego pokolenia migrantów z Azji, osoby zakładające własną działalność gospodarczą stanowiły i stanowią relatywnie dużą grupę. Mówiąc inaczej, zakładanie mikro biznesów (czyli takich, w których właściciel jest zazwyczaj również pracownikiem, albo zatrudnia przede wszystkim członków własnej rodziny) jest silnie skorelowana z przynależnością etniczną, stąd często pojawia się stereotyp szczególnych predyspozycji bądź preferencji do przedsiębiorczości (Zhou 2009). Dużo istotniejsze są tutaj jednak czynniki strukturalne, które określają kontekst działań imigrantów z danego regionu.

Model *segmented assimilation* zakłada z kolei, że we współczesnych społeczeństwach przyjmujących istnieją wykształcone struktury nierówności, a zatem system stratyfikacji określi możliwe segmenty, do których nowi migranci mogą dołączyć. Zatem integracja migrantów może mieć charakter zarówno mobilności społecznej w górę, jak i w dół, w zależności od tego, który segment jest otwarty dla imigrantów, zarówno ze względu na ich cechy, jak i warunki panujące w społeczeństwie przyjmującym. Badacze wyróżniają zasadniczo trzy ścieżki asymilacji. Ścieżka 1: akulturacja i integracja do klasy średniej. Ścieżka 2: akulturacja i integracja do klasy wykluczonych. Ścieżka 3: selektywna akulturacja, podtrzymywanie własnej tożsamości etnicznej i integracja stricte ekonomiczna.

Portes i Rumbaut dookreślili, jakie czynniki determinują wybór danej ścieżki. Należą do nich: poziom i rodzaj kapitału społecznego, jakim dysponują migranci, struktura rodzin oraz model inkorporacji (dotyczy on generalnie integracji ekonomicznej).

Tabela 1. Modele inkorporacji ekonomicznej.

Kontekst przyjęcia	Klasa/warstwa społeczna w kraju pochodzenia		
	Pracownicy fizyczni	Pracownicy techniczni i profesjonaliści	Przedsiębiorcy
Nieprzyjazny imigrantom	Inkorporacja do wtórnego rynku pracy	Usługi dla gett etnicznych i miejskich	„Pośrednicy” ( <i>middlemen</i> ) - usługi i biznesy, których nie chcą się z różnych powodów podejmować pracownicy lokalni
Neutralny	Prace dorywcze; różne rodzaje partycypacji w rynku pracy	Inkorporacja do pierwotnego rynku pracy	Małe biznesy działające na głównym rynku
Przyjazny imigrantom	Mobilność pionowa do małych przedsiębiorstw	Mobilność pionowa do pozycji menadżerskich i przywódczych w instytucjach społeczeństwa obywatelskiego	Enklawy etniczne

## Cel 2 – wyniki

Na podstawie dotychczas zebranych informacji można pokusić się o stwierdzenie, że kontekst przyjęcia nowych migrantów (a do nich należą imigranci z Indii, Chin i Korei) jest neutralny. Co za tym idzie **obserwowane są wszystkie charakterystyczne dla tego kontekstu formy ekonomicznej integracji**. Hindusi prowadzą głównie małe przedsiębiorstwa funkcjonujące w głównym nurcie gospodarki, podobnie Chińczycy. Koreańczycy zajmują rozmaitego typu stanowiska na pierwotnym rynku pracy (menadżerowie, specjaliści). Niejasna jest jednak sytuacja Syryjczyków. Ormianie i Turcy w latach 90. spełniali funkcję pośredników, obecnie włączają się w główny rynek transakcji.



Za treść publikacji odpowiada Instytut Spraw Publicznych, poglądy w niej wyrażone nie odzwierciedlają oficjalnego stanowiska Unii Europejskiej

Projekt: „Tygiel kulturowy czy getta narodowościowe? – wzory integracji i wzajemne relacje imigrantów z Azji i Bliskiego Wschodu w Polsce” jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu na rzecz Integracji Obywateli Państw trzecich oraz budżetu państwa.

